dzakob, jak przestać kochać w godzinę

Jest 4 rano czuję się jakbym trzymał żyletkę
Chce poczuć to co moi fani no więc się poświęcę
Mam mokre oczy choć nie płaczę bo to dla mnie niepotrzebne
To co nazwali atencją było moim nerwem
To co sam zrobiłem jest moim błędem
Odwagi starcza tylko mi na nagrania kolejne
2 dni siedzę w domu robię tracki
Jak wychodzę tylko po to by się napić

Chce tylko robić rap uprawiać dobry sex
Nie chcę już widzieć szmat i widzieć mojej ex
Twoje łzy więcej warte jak lecą w pojedynkę
Żaden ze mnie psycholog a znam relacje toksyczne

Ile razy dziennie brakuje ci jiego?
Ile razy dziennie brakuje ci jej?
Same kłamstwa nie prowadzą do niczego
Zniszczą Twoją psychikę i odsuną Ciebie w cień

Robię numery o tym samym bo taka potrzeba
Jakbym nie nagrywał dawno już bym się odjebał
Niektórzy mają gorzej bezdomni nie mają chleba
A ty się martwisz no bo twój crush Ci nieodpowiedzał
Jest w pół do piątek jak nagrywam i mam w dupie wyświetlenia
Wrzucę to w internet no i pójdę pościel zmieniać
Mama mnie obudzi lecz to dla mnie bez znaczenia
Bo się budzę bez uśmiechu no i co ona teraz

Przez muzykę mam nerwicę w kawałkach zostawiam smutek
Ludzie i tak będą gadać a ja muszę mieć to w dupie
Skoro nie wychodzę z domu mam udawać że jest super
Nie spałem całą noc a więc w dzień się nie skupie

Ja Ci mogę pomóc i możemy razem uciec
Pokonać problemy i resztę życia mieć w dupie
Sprawy które błahe sprawy które miały tupet
Przez te siedem dni słabych a jak pije to jest super
Zdaje sobie sprawę że jestem żałosny
Jak podole czytam moje posty
Posty które pisze do tych obcych
Nie jestem dorosły

Dali mi jeden dzień na przeprosiny to zajebałem
Jestem beznadziejny i macie w dupie mój talent
Pije tanie piwo i nagrywam te wokale
Mama będzie zła bo znów nocy nie przespałem

A jutro idę na 18-stkę do kuzynki
Dlaczego mnie kręcą tak bardzo urwane filmy
Dlaczego po alko mam takie głupie pomysły
Nie czerpie już szczęścia z tego życia artysty

Proszę pomóż mi ja Ci pomogłem
Miałem gorsze dni proszę daj mi tlen
Jak zachleje się zapamiętaj że żyłem szybko
Co z tego życia mam mieć

Dziękuje że jesteście jakby mnie zabrakło
Nie mówię że mam depresję ale proszę zapal światło
Dzisiaj przy włączonym postaram się zasnąć albo wyjdę po piwo na miasto
Gdzieś między stacją na BP
Jestem pijany gdy pół Polski na mnie liczy
Nie raz jeszcze przyjmę tą fale krytyki
Jestem zawsze szczery możecie źle życzyć

Ułoży się znowu pamiętaj (x3)
Szczęścia